

**Sygn. akt VIII C 897/12**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Kielcach Wydział VIII Cywilny

w składzie następującym:

**Przewodniczący SSR Agnieszka Kierkowska**

**Protokolant Agnieszka Tomak**

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2015 roku w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. P.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie

I. uchyla wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 16 października 2012 roku wydany w sprawie VIII C 897/12;

II. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz K. P. kwotę 60.000 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych z odsetkami ustawowymi:

- od kwoty 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) za okres od dnia 2 maja 2012 roku do dnia 23 października 2013 roku,
- od kwoty 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) za okres od dnia 24 października 2013 roku do dnia 23 marca 2015 roku,
- od kwoty 60.000 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych) za okres od dnia 24 marca 2015 roku do dnia zapłaty;

III. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz K. P. kwotę 2. 853,55 zł (dwa tysiące osiemset pięćdziesiąt trzy złote 55/100) tytułem kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Kielcach) kwotę 4.757,04 zł (cztery tysiące siedemset pięćdziesiąt siedem złotych i cztery grosze) tytułem kosztów sądowych.

SSR Agnieszka Kierkowska

Sygn. akt VIII C 897/12

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 maja 2012 r. powód K. P. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego(...) S.A. w W. kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powód wskazał, że był zatrudniony w (...) S.A. w K. na stanowisku ślusarz-monter. W dniach 12 czerwca 2007 r. i 6 maja 2008 r. na terenie zakładu pracy doszło do dwóch wypadków przy pracy z udziałem

powoda. Na skutek nadmiernego wysiłku fizycznego związanego z podnoszeniem ciężkich przedmiotów powód doznał dwukrotnie wylewu wewnętrznego do oczu. Powód podał, że fakt wystąpienia wypadków przy pracy był kwestionowany przez pracodawcę, co eliminowało możliwość domagania się zadośćuczynienia i odszkodowania. Dopiero prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 30 listopada 2009 r. sygn. akt IV P 603/08 ustalający, że w sprawie miał miejsce wypadki przy pracy i nakazujący sprostowanie protokołów powypadkowych nr (...) co do zdarzenia z dnia 12 czerwca 2007 r. i nr (...) co do zdarzenia z dnia 6 maja 2008 r., otworzył powodowi możliwość ubiegania się o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę. Powód wskazał, że pismem z dnia 2 listopada 2010 r. zgłosił szkodę ubezpieczycielowi, ale ten okazał się bierny. Powód argumentował, że doznane urazy nadszarpnęły jego samopoczucie, nadal odczuwa ujemne następstwa wypadku, pomimo długotrwałych zabiegów nie odzyskał pełnej sprawności. Jego krzywda przejawia się w cierpieniu fizycznych (ból głowy) oraz pogorszeniu stanu psychicznego spowodowanego ubytkiem w widoczności, zwolnieniem z pracy, rezygnacją z dawnego stylu życia, co skutkowało poczuciem izolacji i spadku własnej wartości. (k. 2-4)

W dniu 16 października 2012 r. Sąd Rejonowy w Kielcach wydał wyrok zaoczny, którym zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 maja 2012 r. do dnia zapłaty i kwotę 850 zł tytułem kosztów procesu. (k. 38)

Pozwany (...) S.A. w W. zaskarżył powyższy wyrok zaoczny w całości i wniósł o jego uchylenie i oddalenie powództwa. Pozwany zarzucił, że wylew krwi do ciała szklistego oka, jakiego doznał powód, nie był zdarzeniem ubezpieczeniowym, za które pozwany przyjął odpowiedzialność gwarancyjną wynikającą z umowy zawartej z (...) S.A., tj. nie był wypadkiem przy pracy zawinionym przez ubezpieczającego, lecz wynikiem samoistnego schorzenia oczu powoda (tzw. zwyrodnienia kraciastego). Ponadto pozwany wskazał, że nie stwierdzono nieprzestrzegania przez pracodawcę przepisów prawa pracy, w szczególności bhp i innych przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia pracowników. Pozwany podniósł również zarzut przedawnienia roszczenia, ponieważ termin przedawnienia wynosi 3 lata, pierwsza ze szkód miała miejsce 12 czerwca 2007 r., druga 6 maja 2008 r., natomiast pozew został wniesiony w dniu 25 kwietnia 2012 r. Pozwany wskazał, że zgłoszenie szkody do pozwanego nie przerwało biegu przedawnienia. (k. 41-43, 86-88)

W piśmie z dnia 20 grudnia 2012 r. powód wskazał, że nie musi wykazywać winy pracodawcy, ponieważ odpowiada on na zasadzie ryzyka zgodnie z treścią art. 435 k.c., a pomiędzy ruchem przedsiębiorstwa a szkodą powoda istnieje związek przyczynowy. Powód podniósł, że zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego jego chybiony, ponieważ wytoczone przez niego powództwo o sprostowanie protokołu powypadkowego przerwało bieg przedawnienia - było przedsięwzięte bezpośrednio w celu ustalenia i zabezpieczenia roszczenia powoda dochodzonego w niniejszym postępowaniu. Ponadto rozpoczęcie biegu przedawnienia roszczenia powoda powinno być liczone od dnia 28 czerwca 2010 r. jako wydania prawomocnego wyroku w sprawie VI Pa 31/10, ponieważ orzeczenie to ustaliło podmiot odpowiedzialny, tj. zakład pracy oraz otwarło możliwość do pociągnięcia pracodawcy do odpowiedzialności na drodze cywilnej. Powód podniósł również, że zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. i jest sprzeczne w zasadami współżycia społecznego. (k. 103-107) W kolejnym piśmie powód podniósł, że bieg przedawnienia roszczenia został również przerwany przez zgłoszenie szkody w dniu 5 sierpnia 2009 r. i nie rozpoczął biegu na nowo, z uwagi na brak oświadczenia ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia. Ponadto w dniu 15 grudnia 2011 r. wniósł do Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieście w Warszawie wniosek o zawezwanie do próby ugodowej. (k. 137-138)

W odpowiedzi na powyższe pozwany podniósł, że zgłoszenie szkody w dniu 5 sierpnia 2009 r. nie zostało dokonane przez powoda, ale przez przedstawiciela (...) S.A., a wytoczone przez powoda powództwo o sprostowanie protokołów powypadkowych nie było czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu ustalenia roszczenia objętego powództwem w niniejszej sprawie. Pismo powoda z dnia 2 listopada 2010 r. stanowiło zgłoszenie roszczenia i przerwało bieg przedawnienia, ale jedynie co do żądań wynikających z wypadku z dnia 6 maja 2008 r., natomiast roszczenia co do następstw wypadku z dnia 12 czerwca 2007 r. były już wtedy przedawnione. (k. 144-146) W kolejnych pismach pozwany podnosił, że jeśli powód wiedząc o swojej chorobie i płynących z niej ograniczeniach przystąpił do wykonywania pracy to znacznie przyczynił się do swej szkody. (k. 241)

Na rozprawie w dniu 24 października 2013 r. powód rozszerzył żądanie pozwu do kwoty 10.000 (k. 255, 260), a ostatecznie w piśmie z dnia 23 marca 2015 roku (k.326) zażądał od pozwanego kwoty 60.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami: od kwoty 5.000 zł od dnia 2 maja 2012 r. do dnia 23 października 2013 r., od kwoty 10.000 zł od dnia 24 października 2013 r. do dnia 23 marca 2015 r., od kwoty 60.000 zł od dnia 24 marca 2015 r. do dnia zapłaty. (k. 326)

Pozwany podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko. (k. 327)

#### Sąd ustalił, co następuje:

(...) S.A. w W. zawarł z (...) S.A. w K. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dla ubezpieczonego (...) S.A. w K. na okres ubezpieczenia od dnia 1 kwietnia 2006 r. do 31 marca 2008 r. Następnie strony zawarły kolejną umowę obejmującą okres ubezpieczenia od 1 kwietnia 2008 r. do 31 marca 2010 r. Ubezpieczenie obejmowało zakres podstawowy - odpowiedzialność cywilną ubezpieczonego wobec osób trzecich za szkody na osobie lub szkody rzeczowe będące następstwem czynu niedozwolonego w związku z prowadzoną przez ubezpieczonego działalnością zgłoszoną do ubezpieczenia lub posiadanym mieniem. Działalność objęta ochroną ubezpieczeniową obejmowała między innymi produkcję konstrukcji stalowych. Zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń rozszerzono m. in. o klauzulę dodatkową nr 5 – rozszerzenie zakresu szkody o wyrządzone pracownikom ubezpieczonego, powstałe w następstwie wypadku przy pracy. Zgodnie z tą klauzulą (...) SA przyjęło odpowiedzialność za szkody obciążające ubezpieczonego, gdy w okresie trwania ubezpieczenia w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz posiadaniem mienia używanego w tej działalności zaistnieją wypadki przy pracy w następstwie których ubezpieczony zobowiązany jest do naprawienia szkód rzeczowych lub osobowych poniesionych przez jego pracowników.

Dowody: polisa nr (...) k. 50-55, polisa nr (...) k. 59-63, Ogólne warunki ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dla klienta korporacyjnego wraz z załącznikiem k. 64-77

(...) S.A. w K. prowadzi działalność gospodarczą m. in. w przedmiocie: wykonywania robót ogólnobudowlanych związanych z wznoszeniem budynków, wznoszenia konstrukcji stalowych, wykonywania robót budowlanych w zakresie wznoszenia konstrukcji stalowych, produkcji konstrukcji stalowych i ich części.

Dowód : odpis pełny z (...) S.A. w K. nr (...) k. 108-117

Od dnia 18 sierpnia 2006 r. K. P. był zatrudniony w (...) S.A. w K. na stanowisku ślusarza. W dniu 12 czerwca 2007 r. K. P. wykonywał w (...) S.A. w K. zadanie służbowe polegające na składaniu elementów konstrukcji stalowej. Praca ta polegała na pobraniu przy pomocy suwnicy sterowanej z poziomu podłogi danego elementu konstrukcyjnego i umieszczenie go we właściwym miejscu montażu, a następnie zespawaniu punktowym elementów konstrukcji stalowej. Podczas przenoszenia ciężkich elementów K. P. zrobiło się ciemno w oczach i poczuł ból głowy, wobec czego udał się do mistrza po tabletki przeciwbólowe. Z uwagi na to, że nadal źle się czuł, w dniu 13 czerwca 2007 K. P. przebywał na urlopie, a w kolejnym dniu udał się do lekarza okulisty, który stwierdził u powoda wylew wewnętrzny o oczu związany z dużym wysiłkiem fizycznym. K. P. otrzymał zwolnienie lekarskie, na którym przebywał przez okres 6 miesięcy, a następnie przez okres 3 miesięcy pobierał świadczenie rehabilitacyjne. Leczony był ambulatoryjnie w Poradni Okulistycznej oraz w Klinice (...) w K., gdzie rozpoznano u niego odłączenie tylne ciała szklistego oraz zmiany zwyrodnieniowe siatkówki obwodowe, które były poddawane laseroterapii.

Po powrocie do pracy w (...) S.A. w K., K. P. w dniu 6 maja 2008 r. wykonywał zadanie służbowe - składanie elementów konstrukcji stalowych, która to praca polegała na pobraniu przy pomocy suwnicy sterowanej z poziomu podłogi danego elementu konstrukcyjnego i umieszczenie go we właściwym miejscu montażu, a następnie zespawaniu punktowym do tego elementu wielkogabarytowego mniejszych elementów stalowych. Powód przenosił lub przytrzymywał ciężkie materiały stalowe i narzędzia, po czym spostrzegł, że widzi podwójnie, co zgłosił mistrzowi zmiany. Następnego dnia K. P. zgłosił się do lekarza okulisty, który stwierdził wylew wewnętrzny do obu oczu i w związku z czym powód przebywał przez na zwolnieniu lekarskim przez 6 miesięcy i następnie przez dalsze 6 miesięcy na świadczeniu rehabilitacyjnym.

Dowody: uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 30 listopada 2009 r. sygn. akt IV P 603/08 k. 180-185 akt IV P 603/08, dokumentacja lekarska powoda k. 162-176

W dniach 12 czerwca 2007 r. i 6 maja 2008 r. K. P. doznał wylewu krwi do ciała szklistego oka prawego i lewego, odłączenia tylnego ciała szklistego, co było spowodowane podnoszeniem ciężkich przedmiotów. K. P. cierpi na zwyrodnienie kraciaste siatkówki oka prawego i lewego, którego przyczyna nie jest znana. Schorzenie to istniało u niego już przed wypadkami. Przeciwwskazane przy tym schorzeniu jest wykonywanie ciężkiej pracy fizycznej. K. P. nie może dźwigać przedmiotów o wadze powyżej 2 kg, wymaga stałej opieki okulistycznej. Zwyrodnienie kraciaste nie jest wykrywane w badaniach okresowych, może nie dawać objawów, jeśli nie wystąpią powikłania. W wyniku zdarzenia z dnia 12 czerwca 2007 r. i 6 maja 2008 r. K. P. doznał obniżenia ostrości wzroku oka prawego i lewego do wartości 0.8 co daje 10% uszczerbek na zdrowiu oraz koncentrycznego ograniczenia pola widzenia obu oczu do 30 stopni od punktu fiksacji co daje 50% uszczerbek na zdrowiu. Stan ten może się w przyszłości pogorszyć.

Dowody : opinia biegłej E. P. k. 231, 249, 258-259, opinia biegłej E. L. k. 281-289

Z uwagi na schorzenia oczu K. P. został zakwalifikowany przez Miejski Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w K. jako osoba niepełnosprawna w stopniu umiarkowanym na stałe od czerwca 2007 r. Jest zdolny do pracy w warunkach pracy chronionej.

Dowody: zaświadczenia lekarskie o stanie zdrowia z dnia 14 marca 2012 r. k. 162 i z dnia 8 kwietnia 2009 r. k. 163

K. P. urodził się w (...) r., z zawodu jest ślusarzem-monterem konstrukcji stalowych. Przed wypadkiem z dnia 12 czerwca 2007 r. nie uskarżał się na żadne poważniejsze dolegliwości, był samodzielny i niezależny. Przez 40 lat pracował jako ślusarz. Po wypadku z dnia 6 maja 2008 r. nie powrócił do zawodu, (...) S.A. w K. rozwiązał z nim umowę o pracę w 2009 r. Następnie K. P. był osobą bezrobotną, pobierał z tego tytułu zasiłek. Od 2010 r. jest zatrudniony w warunkach pracy chronionej jako strażnik w muzeum. Praca ta jest znacznie gorzej płatna niż wykonywana przez niego uprzednio na stanowisku ślusarza, nie spełnia ambicji powoda. Ze względu na schorzenie oczu K. P. nie może dźwigać ciężkich przedmiotów i schylać się, co utrudnia mu wykonywanie czynności dnia codziennego takich jak robienie zakupów czy opieka nad wnukiem. Z powyższych względów K. P. ma obniżony nastrój, samoocenę i poczucie własnej wartości. Jest sfrustrowany i zmartwiony tym, że musi liczyć na pomoc innych osób, nie może pomagać finansowo i fizycznie członkom swojej rodziny. Jego żona jest poważnie chora, przeszła dwa udary. K. P. obawia się jak poradzą sobie z żoną w sytuacji, gdy jego stan zdrowia również pogorszy się.

Dowód : zeznania powoda k. 140-141

K. P. w pismach z dnia 9 września 2008 r. domagał się od pracodawcy sporządzenia dokumentacji powypadkowej w związku z zaistniałymi wypadkami przy pracy w dniach 12 czerwca 2007 r i 6 maja 2008 r. (...) S.A. w K. sporządził protokoły (...) r. i 029/2006 r. , w których stwierdził, że zdarzenia nie były wypadkiem przy pracy.

Dowody : uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 30 listopada 2009 r. sygn. akt IV P 603/08 k. 180-185 akt IV P 603/08.

Pozwem wniesionym dnia 7 listopada 2008 r. K. P. domagał się od (...) S.A. w K. sprostowania protokołów powypadkowych przez uznanie wypadku przy pracy w dniach 12 czerwca 2007 r i 6 maja 2008 r.

Dowód: pozew z dnia 6 listopada 2008 r. wniesiony do tut. Sądu k. 2-3 sygn. akt IV P 603/08.

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2009 r. Sąd Rejonowy w Kielcach w sprawie o sygn. akt IV P 603/08 orzekł o sprostowaniu protokołu nr (...) w ten sposób, że stwierdził, iż wypadek , któremu w dniu 12 czerwca 2007 r. uległ K. P., zatrudniony w (...) S.A. w K. na stanowisku ślusarza jest wypadkiem przy pracy oraz o sprostowaniu protokołu nr (...) w ten sposób, że stwierdził, iż wypadek , któremu w dniu 6 maja 2008 r. uległ K. P., zatrudniony w (...) S.A. w K. na stanowisku ślusarza jest wypadkiem przy pracy. Wyrok stał się prawomocny w dniu 29 czerwca 2010 r.

Dowody : wyrok z dnia 20 listopada 2009 r. Sądu Rejonowego w Kielcach k. 177 akt o sygn. akt IV P 603/08, wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 29 czerwca 2010 r. sygn. akt VI Pa 31/10 k. 267 akt o sygn. akt IV P 603/08.

W dniu 5 sierpnia 2008 r. (...) S.A. zgłosił informacyjnie (...) S.A. w W., że w dniu 6 maja 2008 r. doszło do szkody osobowej w zakładzie pracy. Zanotowano, że brak jest roszczenia odszkodowawczego.

Dowód : pismo z dnia 5 sierpnia 2009 r. w aktach szkody nr (...).

Pismem dnia 2 listopada 2010 r. pełnomocnik K. P. domagał się od (...) S.A. w W. zadośćuczynienia, odszkodowania i renty w związku z wypadkami z dnia 12 czerwca 2007 r. i 6 maja 2008 r. (...) S.A. nie ustosunkował się do powyższego żądania.

Dowód: pismo pełnomocnika powoda z dnia 2 listopada 2010 r., akta szkody nr (...).

Wnioskiem nadanym do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieście w Warszawie dnia 26 stycznia 2015 r. K. P. wezwał (...) S.A. w W. do próby ugodowej w sprawie zapłaty zadośćuczynienia, odszkodowania i renty w związku z wypadkami z dnia 12 czerwca 2007 r. i 6 maja 2008 r. W sprawie tej o sygn. akt VI Co 219/15 nie doszło do zawarcia ugody.

Dowód : akta sprawy Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieście w Warszawie sygn. VI Co 219/15.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu dowody z dokumentów, które nie były kwestionowane przez strony. Sąd oparł się także na zeznaniach powoda, które korespondują z dowodami w postaci dokumentacji medycznej powoda i opiniami biegłych.

Sąd dokonał również ustaleń w sprawie na podstawie opinii biegłych z zakresu okulistyki E. P. (k. 231, 249, 258-259) oraz E. L. (k. 281-289). Sąd dopuścił dowód ze sprawdzającej opinii biegłego z zakresu okulistyki E. L., ponieważ opinia sporządzona przez biegłą E. P. nie była jednoznaczna co do tego jaki jest stopień uszczerbku na zdrowiu powoda, którego doznał na skutek wypadku z dnia 12 czerwca 2007 r. i 6 maja 2008 r. Biegła E. P. w swojej opinii ustnej wskazała, że powód doznał 10% uszczerbku na zdrowiu, jednak nie była w stanie wskazać jaki procent z tego jest skutkiem wypadku. Opinia biegłej E. L. dała jasną i jednoznaczną odpowiedź na pytania zadawane przez strony, dlatego też w pełni zasługiwała na uwzględnienie. Opracowano ją na podstawie dokumentacji lekarskiej powoda, przeprowadzonego wywiadu i specjalistycznego badania. Wnioski płynące z tej opinii są jasne, zostały wyczerpująco i przekonująco uzasadnione. Podkreślić jednak należy, że opinie obu biegłych są zbliżone w swoich wnioskach, nie wykluczają się nawzajem, nie wykazują sprzeczności.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest w całości zasadne.

W niniejszej sprawie bezspornym było, że powód był zatrudniony na stanowisku ślusarza w (...) S.A. w K.. Z dokumentów w postaci polisy nr (...) (k. 50-55), polisy nr (...) (k. 59-63) i Ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dla klienta korporacyjnego wraz z załącznikiem (k. 64-77) wynika jednoznacznie, że (...) S.A. w K. zarówno na dzień 12 czerwca 2007 r. jak i 6 maja 2008 r. był objęty ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej przez pozwanego (...) SA. Zakresem ubezpieczenia objęte były również szkody wyrządzone pracownikom ubezpieczonego, powstałe w następstwie wypadku przy pracy. W związku z powyższym na podstawie art. 822 § 1 i 4 k.c. powód mógł domagać się od pozwanego zapłaty zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek wypadków z dnia 12 czerwca 2007 r. jak i 6 maja 2008, pod warunkiem wykazania, że odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczony (...) S.A. w K..

Przepisy te stanowią bowiem, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze

zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela

Na podstawie art. 435. § 1 k.c. prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Dla przypisania odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu ustawodawca nie wymaga ustalenia bezprawnego charakteru zachowania podmiotu prowadzącego przedsiębiorstwo ani jego winy. Prowadzący przedsiębiorstwo lub zakład ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 435 k.c. na zasadzie ryzyka. Działania lub zaniechania składające się na funkcjonowanie przedsiębiorstwa lub zakładu, a stanowiące przyczynę szkody, nie muszą naruszać reguł porządku prawnego, a w szczególności norm prawnych dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy, bezpieczeństwa produktów czy prawa sąsiedzkiego (por. wyrok SN z dnia 18 maja 2012 r., III PK 78/11, LEX nr 1216871, a także uchwała SN z dnia 7 kwietnia 1970 r., III CZP 17/70, OSP 1971, z. 9, poz. 169, z glosami: T. Dybowskiego i A. Agopszowicza tamże oraz wyrok SN z dnia 24 lutego 1981 r., IV CR 17/81, OSNC 1981, nr 11, poz. 216, z glosą J. Skoczylasa, OSP 1982, z. 5–6, poz. 64). Okolicznościami wyłączającymi odpowiedzialność prowadzącego przedsiębiorstwo lub zakład są: siła wyższa, wyłączna wina poszkodowanego lub wyłączna wina osoby trzeciej, za którą prowadzący przedsiębiorstwo lub zakład nie ponosi odpowiedzialności.

Z okoliczności sprawy jednoznacznie wynika, że (...) S.A. w K. prowadzi na własny rachunek przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, a mianowicie paliw płynnych i elektryczności. Zgodnie bowiem z odpisem pełnym z KRS nr (...) (k. 108-117), (...) S.A. w K. prowadzi działalność gospodarczą m. in. w przedmiocie: wykonywania robót ogólnobudowlanych związanych z wznoszeniem budynków, wznoszenia konstrukcji stalowych, wykonywania robót budowlanych w zakresie wznoszenia konstrukcji stalowych, produkcji konstrukcji stalowych i ich części. Powszechnie wiadomym jest, że wykonywanie takiej działalności gospodarczej na większą skalę wymaga posługiwania się maszynami, które zasilane są elektrycznie lub za pomocą paliw. Takimi maszynami posługiwał się również powód wykonując pracę na stanowisku ślusarza.

Jak ustalił Sąd Rejonowy w Kielcach prawomocnym wyrokiem z dnia 20 listopada 2009 r. w sprawie o sygn. akt IV P 603/08 wypadki, którym w dniu 12 czerwca 2007 r. i 6 maja 2008 r. uległ K. P., zatrudniony w (...) S.A. w K. na stanowisku ślusarza są wypadkami przy pracy.

Wynika stąd zatem, że za szkody jakich doznał powód K. P. na skutek zdarzeń z dnia 12 czerwca 2007 roku i 6 maja 2008 roku, będących wypadkami przy pracy, jego pracodawca (...) SA ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 435 k.c., gdyż szkoda została wyrządzona przez ruch tego przedsiębiorstwa. W wyroku z dnia 23 maja 2012 roku w sprawie I PK 198/11 Sąd Najwyższy wskazał, że ocena, czy przedsiębiorstwo należy do kategorii wskazanej w art. 435 k.c., musi być dokonywana z uwzględnieniem faktycznego znaczenia określonych technologii w działalności przedsiębiorstwa oraz na podstawie ustalenia, czy możliwe byłoby osiągnięcie zakładanych celów produkcyjnych bez użycia sił przyrody. Pojęcie ruchu przedsiębiorstwa odnosi się do funkcjonowania przedsiębiorstwa jako całości, a nie tylko do ruchu jego poszczególnych elementów oraz urządzeń. Związek pomiędzy ruchem i szkodą występuje zatem wtedy, gdy szkoda nastąpiła w wyniku zdarzenia funkcjonalnie powiązanego z działalnością przedsiębiorstwa, choćby nie było bezpośredniej zależności pomiędzy użyciem sił przyrody a szkodą. W świetle poglądów wyrażonych w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2012 roku w sprawie II PK 93/11 wyrządzenie szkody przez ruch przedsiębiorstwa ma miejsce zarówno wtedy, gdy szkoda jest następstwem użycia sił przyrody i pozostaje w związku przyczynowym z niebezpieczeństwem wynikającym ze stosowania sił przyrody, jak i wtedy, gdy pozostaje w związku z ruchem przedsiębiorstwa jako całości. W tym świetle nie ma wątpliwości, że szkoda jakiej doznał powód K. P. na skutek wypadków przy pracy została wyrządzona przez ruch przedsiębiorstwa prowadzonego przez (...) SA, a to z kolei uzasadnia odpowiedzialność tej spółki. Skoro zaś spółka ta była w dacie zaistnienia obu wypadków objęta ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej przez pozwanego (...) SA, a odpowiedzialność ta była rozszerzona klauzulą nr 5 także na szkody obciążające ubezpieczonego z uwagi na wypadki przy pracy w następstwie których zobowiązany jest on do naprawienia szkód rzeczowych i osobowych poniesionych przez jego pracowników, to na

podstawie umowy ubezpieczenia łączącej pozwanego (...) SA oraz art. 824 k.c. powód K. P. może domagać się naprawienia szkody bezpośrednio od pozwanego (...) SA.

Jak już wyżej wskazano z uwagi na odpowiedzialność (...) SA za szkodę wyrządzoną K. P. na zasadzie ryzyka bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostaje czy doszło po stronie pracodawcy do naruszenia jakichkolwiek przepisów prawa, w tym zasad bezpieczeństwa i higieny pracy. Potwierdza to teza wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2002 roku w sprawie I PKN 853/00, w której stwierdzono: W procesie o odszkodowanie od pracodawcy, którego odpowiedzialność jako prowadzącego przedsiębiorstwo wprawiane w ruch siłami przyrody oparta jest na zasadzie ryzyka (art. 435 § 1 k.c.), zbędne jest rozważanie, czy można mu przypisać zaniechanie lub bezprawne zaniechania w zakresie obowiązków dotyczących stworzenia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy.

Należy podkreślić, że po powrocie do pracy po pierwszym wypadku K. P. był poddany badaniom profilaktycznym przez lekarza medycyny pracy na podstawie skierowania zakładu pracy. Orzeczono o braku przeciwwskazań zdrowotnych do pracy na stanowisku ślusarz - monter, zaznaczono jedynie, że nie jest wskazana praca wymagająca dużego wysiłku fizycznego. (k.199 – 202) W tej sytuacji nie może być podstaw do uznania, że powód w jakikolwiek sposób przyczynił się do powstania szkody czy wręcz, że powstała ona z jego wyłącznej winy. Wnioski dowodowe pozwanego, zgłoszone w piśmie z dnia 15 grudnia 2014 roku (k.306-307) i twierdzenia pozwanego zawarte w piśmie z dnia 6 sierpnia 2013 roku (k.241) wskazują, że pozwany przyjmował w procesie – aczkolwiek nie od początku - taką właśnie linię obrony. Zgodnie bowiem z art. 435 k.c. prowadzący przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody nie odpowiada za szkodę wyrządzoną przez ruch przedsiębiorstwa jeżeli szkoda nastąpiła wyłącznie z winy poszkodowanego. Na temat wykładni tego przepisu wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 września 2009 roku w sprawie IV CSK 207/09, wskazując, że użyty w art. 435 § 1 k.c. zwrot "wyłącznie z winy" należy odnosić do przyczyny, gdyż konstrukcja przepisu została oparta na przeciwstawieniu przyczyn powstania szkody w płaszczyźnie przyczynowości, a nie winy. Ocena winy poszkodowanego jako okoliczności egzoneracyjnej jest dokonywana w kategoriach adekwatnego związku przyczynowego, a więc przewidziana w tym przepisie wyłączna wina w spowodowaniu szkody występuje jedynie wtedy, gdy zawinione zachowanie poszkodowanego było jedyną jej przyczyną. Tylko wyłączny związek między tym zawinionym zachowaniem, a szkodą zwalnia prowadzącego przedsiębiorstwo od odpowiedzialności. Z art. 435 § 1 k.c. wynika, że odpowiedzialność przedsiębiorstwa wyłącza tylko takie zachowanie poszkodowanego, stanowiące wyłączną przyczynę szkody, które jest zawinione. Jeżeli zatem wyłączną przyczyną szkody jest niezawinione zachowanie poszkodowanego (co obejmuje sytuację, w której poszkodowanemu ze względu na cechy osobiste winy przypisać nie można), przesłanka egzoneracyjna nie zachodzi, a tym samym - odpowiedzialność przedsiębiorstwa nie zostaje wyłączona. Określenie winy jako "zarzucalność" odnosi się do wszystkich form winy w ujęciu Kodeksu cywilnego i brak podstaw do twierdzenia, że termin "wina" oznacza co innego w odniesieniu do sprawcy i do poszkodowanego. Wynika z tego, że zachowanie się poszkodowanego musi być zawinione według ogólnych pojęć winy, tzn. takie, aby uzasadniało możliwość postawienia zarzutu.

Powód K. P. po pierwszym wypadku został poddany badaniom profilaktycznym, bez przeciwwskazań zdrowotnych został dopuszczony do pracy na dotychczasowym stanowisku. Uznanie zdarzeń z dnia 12 czerwca 2007 roku i 6 maja 2008 roku za wypadek przy pracy wskazuje, że doszło do niego podczas i w związku z wykonywaną pracą. To oznacza, że nie ma podstaw do przyjęcia iż zachowanie K. P. polegające na wykonywaniu pracy wynikającej z jego obowiązków pracowniczych było zawinione. Jeżeli pozwany chciał zwolnić się od odpowiedzialności lub ją ograniczyć powinien był wykazać, że po stronie powoda miało miejsce zachowanie uzasadniające postawienie mu zarzutu i że takie zachowanie było wyłączną przyczyną powstania szkody. Niewątpliwie opinia biegłego z zakresu okulistyki nie jest dowodem przydatnym do wykazania takiej okoliczności. Pozwany wprawdzie wnosił by biegły ten wypowiedział się czy czynności wykonywane przez powoda w dniach wypadków powinien był on w ogóle wykonywać i czy był dopuszczony do ich wykonywania przez lekarza medycyny pracy (k.241, 306), ale zdaniem Sądu w tej kwestii lekarz okulista nie ma wiadomości specjalnych zgodnie z zakresem swojej specjalności. Pozwany nie wykazał, że powód wykonywał jakiegokolwiek czynności, których nie powinien był wykonywać w dniach wypadków, że uczynił to świadomie, lekceważąc swój stan zdrowia i by to wykonywanie takich czynności spowodowało wypadek. Do wykazania tego rodzaju okoliczności w sposób oczywisty nie może służyć dowód z opinii biegłego lekarza okulisty, a taki dowód

na te okoliczności został przez pozwanego zgłoszony. Tak przynajmniej (tj. jako wniosek dowodowy) potraktowano zastrzeżenia do opinii biegłych lekarzy okulistów zgłoszone przez pozwanego. Stąd też omawiane wnioski dowodowe pozwanego oddalono. Pozwanemu określony został termin do zgłaszania zarzutów do opinii biegłego i wniosków dowodowych (k.122, 139, 234, 297, 300), ale ani w odpowiedzi na pozew, ani w sprzeciwie od wyroku zaocznego pozwany nie formułował zarzutów dotyczących zawinięcia powoda. Takie zarzuty zgłosił po raz pierwszy w piśmie z dnia 6 sierpnia 2013 roku (k.241), nie popierając ich żadnymi dowodami. Wnioski dowodowe dotyczące opinii lekarza medycyny pracy, opinii Zakładu Medycyny Sądowej pozwany zgłosił dopiero w piśmie z dnia 15 grudnia 2014 roku (k.306), nie wyjaśniając z jakiej przyczyny nie zostały one wcześniej zgłoszone. W tym stanie rzeczy te wnioski dowodowe zostały oddalone jako spóźnione i zmierzające do przedłużenia postępowania zgodnie z art. 217 k.p.c. w zw. z art. 207§3 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie wszczęcia postępowania.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 stycznia 1997 r. w sprawie I PKN 2/97 szkoda na osobie powstała wskutek wypadku przy pracy, za którą pracodawca ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 435 § 1 KC pozostaje w związku przyczynowym z ruchem przedsiębiorstwa poruszanego siłami przyrody (art. 361 § 1 KC), choćby wpływ na powstanie tej szkody miała także samoistna choroba pracownika. Okoliczność niezależna od poszkodowanego, choć leżąca po jego stronie (samoistna choroba), nie związana z jego zachowaniem (działaniem czy zaniechaniem) nie może być uznana za przyczynienie się do powstania lub zwiększenia szkody (art. 362 KC). Sąd w niniejszej sprawie podziela ten pogląd i z tego względu nie znajduje podstaw do ustalenia, że powód K. P. przyczynił się do powstania szkody przez sam fakt, że cierpi na zwyrodnienie kraciaste siatkówki oka prawego i lewego, o którym przed pierwszym z wypadków przy pracy nawet nie wiedział. Ponadto z opinii biegłej E. P. wynika, że przyczyną wypadku był wysiłek związany z podnoszeniem ciężaru, a gdyby powód nie cierpiał na zwyrodnienie kraciaste, skutek w postaci wylewu do ciała szklanego, odłączenia tylnego ciała szklanego także mógłby wystąpić. (k.259)

Stosownie do art. 444. § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Art. 445 § 1 k.c. stanowi, iż w przypadkach przewidzianych w art. 444 k.c., to jest w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Krzywda w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. ujmowana jest jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) lub cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, niemożności uprawiania działalności artystycznej, naukowej, wyłączenia z normalnego życia itp.).

Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, ponieważ wypracowała je judykatura, szczególnie Sądu Najwyższego. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że jego celem jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy. Krzywdą taką, w rozumieniu art. 445 k.c., będzie z reguły trwałe kalectwo poszkodowanego powodujące cierpienia fizyczne oraz ograniczenie ruchów i wykonywanie czynności życia codziennego. Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (tak SN w wyroku z dnia 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107; w wyroku z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966, poz. 92; por. też wyrok z dnia 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, Monitor Prawniczy - Zestawienie Tez 2001/8 str. 469). Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia obowiązuje zasada umiarkowania, wyrażająca się w uwzględnieniu wszystkich okoliczności oraz skutków doznanego kalectwa. Na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji wysokość zadośćuczynienia, składają się cierpienia fizyczne i psychiczne, których rodzaj, natężenie i czas trwania należy każdorazowo określić w okolicznościach konkretnej sprawy. Mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowiłoby niedopuszczalne uproszczenie nie znajdujące oparcia w treści art. 445 § 1 k.c. (por. wyrok SN z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, LEX nr 153254)



W ocenie Sądu zadośćuczynienie w kwocie 60.000 zł dla powoda K. P. nie jest nadmiernie wygórowane. Przy ustaleniu jego wysokości uwzględniono, że powód na skutek wypadków doznał 60% uszczerbku na zdrowiu, gdyż ma znacznie obniżoną ostrość wzroku i ograniczone pole widzenia, a przed wypadkami był osobą zdrową i nie miał kłopotów ze wzrokiem, nie leczył się okulistycznie. Ponadto krzywda K. P. wyraża się w istotnym obniżeniu poczucia własnej wartości związanym z niepełnosprawnością, zwolnieniem z pracy którą wykonywał od wielu lat, która dawała mu zadowolenie, spełniała jego ambicje, zapewniała poczucie bezpieczeństwa. K. P. cierpi z powodu stresu wywołanego zmianą sytuacji życiowej. Odczuwa tę zmianę jako poniżenie, degradację, gdyż przed wypadkiem postrzegał siebie jako zdrowego, silnego, niezależnego mężczyznę, a obecnie potrzebuje pomocy w codziennych sprawach takich jak noszenie zakupów, zawiązanie buta. Przykro mu także, że nie może służyć pomocą swoim dzieciom, ani finansową ani w postaci opieki nad wnukami. Dla mężczyzny w sile wieku (pierwszy wypadek miał miejsce gdy powód miał lat 57), od lat pracującego zawodowo w wyuczonym zawodzie, na tym samym stanowisku, w renomowanej firmie jest to niewątpliwie przeżycie bolesne. Także i tak wyrażającą się krzywdę należy K. P. wynagrodzić, obok tej wynikającej z trwałego uszczerbku na zdrowiu, związanego z koniecznością stałego leczenia, poddawania się kolejnym zabiegom operacyjnym, o niekorzystnych rokowaniach na przyszłość.

Zdaniem Sądu kwota 60.000 zł może służyć złagodzeniu opisanych cierpień powoda i w świetle stosunków majątkowych społeczeństwa nie jest to w ocenie Sądu kwota nadmierna. Zdrowie człowieka jest niezwykle cennym dobrem. Skutki wypadków dla powoda były dotkliwe, stał się osobą niepełnosprawną, uszkodzenie wzroku jest nieodwracalne i może postępować. Powód z osoby samodzielnej, niezależnej, służącej oparciem emocjonalnym i materialnym swoim bliskim stał się na skutek wypadków osobą wymagającą pomocy na co dzień, znerwicowaną, załamana. Nigdy już nie będzie taki sprawny i samodzielny jak dawniej. Suma nie przekraczająca ceny dobrej klasy samochodu czy wartości kilkudziesięciu metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej w nowym budownictwie z pewnością nie jest wygórowaną rekompensatą za całokształt cierpień fizycznych i psychicznych jakie musi znosić K. P. w następstwie wypadków z dnia 12 czerwca 2007 roku i 6 maja 2008 roku.

Zgodnie z art. 347 k.p.c. wyrok zaoczny z dnia 16 października 2012 roku uchylono w punkcie I sentencji. Biorąc pod uwagę, że powód nie uzyskał od pozwanego tytułem zadośćuczynienia żadnej kwoty, w punkcie II sentencji zasądzono na jego rzecz 60.000 złotych na podstawie art. 445§1 k.c.

O odsetkach od tej kwoty orzeczono na podstawie art. 481 k.c., zasądzając je od pierwotnie żądanej kwoty 5.000 zł od dnia 2 maja 2012 roku, tj. dnia wniesienia pozwu, gdyż jak wynika z akt szkody prowadzonych przez pozwanego powód zgłosił mu roszczenie w dniu 2 listopada 2010 roku. Termin do wypłaty świadczenia upływał zatem zgodnie z art. 817 k.c. najpóźniej po upływie 30 dni od tej daty i w dacie wniesienia pozwu już upłynął. Pozwany w tej dacie opóźnił się już ze spełnieniem świadczenia i za każdy dzień opóźnienia na podstawie art. 481 k.c. należą się powodowi odsetki ustawowe. Odsetki od pozostałej należności głównej zasądzono zatem zgodnie z żądaniem pozwu od dnia rozszerzenia powództwa o dalsze kwoty, gdyż zgodnie z art. 321 k.p.c. sąd nie może zasądzać ponad żądanie.

Jako niezasadny oceniony został zarzut przedawnienia roszczenia dotyczącego wypadku z dnia 12 czerwca 2007 roku. Zgodnie z art. 819 §3 k.c. w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania. Dla przedmiotowej sprawy zastosowanie znajdzie termin przedawnienia przewidziany w art. 442<sup>1</sup>. § 1 k.c., zgodnie z którym roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Wprawdzie wytoczenie powództwa miało miejsce po upływie lat 3 od zdarzenia, podobnie jak zgłoszenie roszczenia pozwanemu przez powoda, które nastąpiło w dniu 2 listopada 2010 roku, ale zdaniem Sądu doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia. Art. 819§4 k.c. stanowi, że bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego

ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia. Co do wypadku z dnia 6 maja 2008 roku zgłoszenie roszczenia pozwanemu w dniu 2 listopada 2010 roku, a następnie wytoczenie powództwa w dniu 2 maja 2012 roku przerwało bieg przedawnienia.

Według art.123§1 k.p.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Wprawdzie pozwany zarzucał, że powód żadnej tego rodzaju czynności przed upływem terminu przedawnienia nie dokonał, ale zdaniem Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy wytoczenie powództwa przez K. P. przeciwko (...) SA o ustalenie, że zdarzenie z dnia 12 czerwca 2007 roku było wypadkiem przy pracy w dniu 7 listopada 2008 roku może być uznane za tego rodzaju czynność, która zmierzała do ustalenia i zabezpieczenia roszczenia powoda przeciwko pozwanemu, wynikającego z wypadku z dnia 12 czerwca 2007 roku. Z umowy ubezpieczenia łączącej pozwanego z (...) SA wynikało bowiem, że pozwany obejmuje udzielaną ochroną ubezpieczeniową szkody obciążające przedsiębiorcę gdy zaistnieją wypadki przy pracy w następstwie których ubezpieczony zobowiązany jest do naprawienia szkód poniesionych przez jego pracowników. Ustalenie czy zaistniał wypadek przy pracy warunkowało zatem występowanie z roszczeniem przeciwko pozwanemu z tytułu obu wypadków.

Powód K. P. zarzucił, że podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia jest sprzeczne z art. 5 k.c. Gdyby ten zarzut przedawnienia uznać za zasadny, to zdaniem Sądu uzasadniona jest ocena, że skorzystanie z niego w okolicznościach niniejszej sprawy stanowi nadużycie prawa ze strony pozwanego (...) SA. Powód bowiem po pierwszym wypadku z dnia 12 czerwca 2007 roku koncentrował się na leczeniu by powrócić do zdrowia i do pracy. Jego pracodawca (...) SA nie prowadził żadnego postępowania wyjaśniającego w celu ustalenia czy miał miejsce wypadek przy pracy, a postępowanie takie wdrożył dopiero na wniosek powoda złożony w dniu 19 września 2008 roku (k.28 akt IV P 603/08). Wobec odmowy uznania obu zdarzeń tj. z dnia 12 czerwca 2007 roku i z dnia 6 maja 2008 roku za wypadki przy pracy, powód wystąpił na drogę sądową i jego przekonanie, że w ten sposób dąży do uzyskania orzeczenia, dającego podstawę do wystąpienia z dalszymi roszczeniami odszkodowawczymi było usprawiedliwione w świetle zasad życiowego doświadczenia, zwłaszcza, że skutki obu zdarzeń były podobne, dotyczyły uszkodzenia narządu wzroku. Zasady doświadczenia życiowego wskazują również, że powód po pierwszym wypadku mając zamiar powrócić do pracy w (...) SA mógł nie zdecydować się na występowanie z jakimikolwiek roszczeniami przeciwko pracodawcy w obawie o swoje zatrudnienie. Zgłoszenie roszczeń nastąpiło po zaledwie 5 miesiącach od upływu terminu przedawnienia. Należy zwrócić uwagę, że wyrok w sprawie IV P 603/08 stał się prawomocny z dniem 29 czerwca 2010 roku. Nie można zarzucać powodowi, że celowo i ponad miarę zwlekał ze zgłoszeniem swoich roszczeń wynikających z wypadku z dnia 12 czerwca 2007 roku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98§1 i §2 k.p.c., obciążając pozwanego, który przegrał proces w całości obowiązkiem zwrotu na rzecz powoda poniesionych przez niego kosztów procesu. Na ogólną sumę tych kosztów 2.853,55 zł składają się:

- koszty zastępstwa procesowego poniesione przez powoda w kwocie 600 zł odpowiadającej stawce minimalnej wynikającej z §6 pkt.3 w zw. z §4 ust.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz.1348 z późn. zm.),
- opłata od pozwu 250 zł,
- zaliczka na poczet wynagrodzeń biegłych, w całości wykorzystana, w kwocie 800 zł (k.222),
  - koszty dojazdu pełnomocnika powoda, zgodnie ze spisem kosztów w kwocie 1.203,55 zł (k.336).

Pozwany jako strona, która przegrała proces w całości został obciążony nie uiszczonymi kosztami sądowymi na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r.,

Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) w zw. z art. 98§1 k.p.c. i stąd kwotę 4.757,04 zł (2.750 zł tytułem opłaty od rozszerzonego pozwu, 2.007,04 zł tytułem wynagrodzenia biegłego nie pokrytego z zaliczki – k.339) nakazano ściągnąć od niego na rzecz Skarbu Państwa w punkcie IV sentencji wyroku.